KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Maja. — Rok 1847. Środa. № 126. Jutro, Wniebowstąpienie ZBAWICIELA. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Od następuiącej Niedzieli rozpoczyna się Odpust, i trwać będzie przez całą oktawę, w Kościele XX. *Bernardynów w Czerniakowie*, na cześć Ś. Bonifacego, Cudosłynnego Męczennika, którego Ciało w tymże spoczywa Kościele. Nabożeństwo co dzień odbywać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami, tudzież Procesjami.

Najiaśniejsze PAŃSTWO otrzymali w *Petersburgu* urzędową wiadomość, że J. C. W. Wielki Xiążę Konstanty Mikołajewicz, zaręczonym został w d. 11 (23) z. m. z J. X. W. Xiężniczką Alexandrą *Sasko-Altenburgską*, a to stosownie do poprzednio otrzymanego zezwolenia Dostojnych Rodziców. (Dziennik Pete:).

W skutku najpoddanniejszej prośby Franciszka *Jakóbiaka*, o ułaskawienie go od kary śmierci, na którą za zbrodnię morderstwa prostego i kradzież, wyrokiem Sądu Krymin: Gub: Płockiej i Augustowskiej d. 4/16 Wrześ: 1845 r. zapadłym, d. 29 Grud: (10 Stycz:) 1845/6 r. przez Sąd Appel:, a d. 12/24 Czerwca 1846 r. przez dziesiąty Departament Rządz: Senatu zatwierdzonym, skazany został; N. PAN raczył mu Najmiłościwiej powyższą karę śmierci, na dożywotne więzienie warowne zamienić.

Wczoraj u JOO. Xtwa Jchmość Namiestnikostwa w Zamku, był świetny wieczór tańcuiący.

W dniu 8 Maja r. b. w Kościele Archikatedral: Śgo Jana, w kaplicy Literackiej, odbył się ślub między W. Józefem *Cękalskim*, Podpisarzem Tryb: Cyw: Gub: Radomskiej; a JPanną Marją *Knoff*, córką W. Henryka Knoff, Naczelnika w Komisji Rzą: Sprawiedliwo:, zasłużonego Urzędnika w hierarchji sądowej. Pobłogosławił po krótkiej przemowie, wskazuiący ważność aktu, W. JX. Mateusz *Naruszewicz* Kanonik i Proboszcz parafji Ś. Alexandra, Sędzia Pokoiu Okręgu i miasta Warszawy, Kawaler Orderu Ś. Stanisława II. klassy. Slub odbył się w obec Rodziny, Przyiaciół i Znaiomych, a zaszczycili swoią obecnością zaprowadzeniem do ołtarza panny młodej, JWżny Tajny Radca Senator *Starynkiewicz*, a od ślubu JWżny Tajny Radca Senator Onufry *Wyczechowski*, Dyrek: Głó: w Komisji Rzą: Sprawiedli:. Obecni zasyłali modły do BOGA, o błogosławieństwo dla zacnej pary.

Jutro, Jego Świętobliwość Ojciec Śty Pjus IX. Papież, kończy lat 55. Jan Marja Mastaï-Ferretti dzisiejszy Namiestnik CHRYSTUSA, urodził się w *Sinigalji*, w Państwie Kościelnem, dnia 13 Maja 1792 roku. Jeszcze w całej sile wieku, Jego Świętobliwość iest wzrostu wysokiego, budowy ciała mocnej, powierzchowności szlachetnej, wyrazu twarzy nadzwyczaj łagodnego, a obejścia najłaskawszego.

Dziś rozstał się z tym światem czcigodny X. Damjan *Dzierzkowski*, Exprowincjał XX. Dominikanów. Zwłoki Jego, pochowane będą poiutrze o godzinie 10tej z rana.

Dyrekcja Ubezpieczeń. Podaie do powszechnej wiadomości, iż ustanowiona przez nią, a przez Komisję Rz: Spraw W. i D. zatwierdzona Reskryptem z d. 9/21 Kwiet: r. b., wysokość iedności składkowej od ubezpieczenia zabudowań na 1847 r. iest Rsr. 1⅓, to iest, że od Rsr. 10 z szacunku budowli klassy 1szej stopnia niebezpieczeństwa, 1szego, opłacać się ma kop. 1⅓, a w miarę tego stosownie do ustanowionej stopy składki wedle art: 16 Ustawy z r. 1844 o zabezpieczeniu nieruchomości od strat z pożaru wynikaiących, od budowli odnoszących się do innych klass i stopni niebezpieczeństwa, tudzież odpowiednio od budowli w dawniejszem ubezpieczeniu ieszcze pozostałych, pobraną będzie składka według następuiącej przez Komisję Rz: Spraw W. i D. iednocześnie zatwierdzonej taryfy: 1) Od zabudowań których szacunki według dawniejszych urządzeń sporządzone dotąd przerobione nie zostały, składka poiedyńcza od 15 Rubli srebrem, czyli zł 100 ubezpieczenia: *w Miastach*: Klassa 1sza Rsr. 2; kl: 2ga oddział 1szy, Rs. 8; kl: 2 oddział 2, Rs. 10; *we Wsiach*: od wszelkiego rodzaiu budowl, Rs. 8. 2) Od zabudowań, których szacunki przerobione stosownie do Ustawy z 1844 r. i przez Dyrekcję już zatwierdzone zostały, składka poiedyńcza od 10 Rsr: Ubezpieczenia: Klassa 1sza stopień 1szy, składka Rs. 1⅓; kl: 1sza stopień 2gi, składka Rs. 2; kl: 1sza stopień 3ci, Rs. 2⅔. Klassa 2ga stopień 1szy, składka Rs. 2⅔; kl: 2ga stopień 2gi, składka Rs. 4; kl: 2ga stopień 3ci, składka Rs. 6⅔. Klassa 3 ia stopień 1szy, składka Rs. 4; kl: 3cia stopień 2gi, składka Rs. 6⅔; kl: 3cia stopień 3ci, składka Rs. 10⅔. Klassa 4ta stopień 1szy, składka Rs. 5⅓; kl: 4ta stopień 2gi, składka Rs. 10⅔; kl: 4ta stopień 3ci, składka Rs. 16. — w Warszawie d. 25 Kwie: (7 Maja) 1847 r. — Prezes, Radca Tajny, Hr: *Skarbek*. — Naczelnik Kancelarji, *Dziarkowski*.

Wspomnieliśmy iuż przed nieiakim czasem o nowo wznoszącym się gmachu Instytutu wód mineralnych w *Ogrodzie Saskim*, Dra *Struwego* młodszego. Zaiste podziwiać potrzeba iak pod wpływem zamożnej a co więcej gorliwej i świadomej rzeczy ręki, wznoszą się te ozdobne frontony, te rozległe galerje, co iakby na

skinienie rószczki czarodziejskiej dźwignęły się w ozdobnych ustroniach Warszawskiego Prado. W obec tego rodzaiu zakładów, w których polot ienjuszu wsparty ścisłą analizą, walczy z ciężką niemocą, i nieraz śmierci wydziera ofiary, niepodobna powściągnąć mimowolnych uczuć uszanowania dla wielkich Mistrzów nauk przyrodzonych i lekarskich, zwłaszcza gdy zakładowi takiemu przodkuie głośne imie Struwego, któremu Warszawa tak iak i inne celniejsze stolice Europy, winną iest zastosowanie również szczęśliwych iak długiem doświadczeniem wspartych odkryć, pod względem wyrabiania wód mineralnych. Wracając do części zewnętrznej zakładu, dosyć nam powiedzieć, że plany pomyślane i wykonane zostały przez Radcę Budowniczego *Markoni*. Imie iego dostateczną iest rękojmią gustu, elegancji i zastosowania ozdób do właściwego przeznaczenia gmachu. Na odwiecznych a nieprześcignionych wzorach klasycznego *Rzymu* wykształcony, skreślił on ogólny plan budowli, wpatruiąc się myślą na przepyszne *Termy* (łaźnie) *Dyoklecjana*. Na frontonie fasady zamierzył umieścić cztery posągi naturalnej wielkości, wyobrażaiące *Hipokratesa*, *Hygię*, *Chemię* i *Naturę*; wszakże przeięty hołdem dla starożytności, nieprzepomniał o wielkich mistrzach sztuki lekarskiej, których kraj tutejszy w ogóle, a Warszawa w szczególe dotąd z wdzięcznością i uwielbieniem wspomina, i obok powyższych posągów umieszcza biusty *Wolffa*, *Brandta*, *Czekierskiego* i *Celińskiego*. Wykonanie tak posągów iako i biustów powierzonem zostało znanemu Artyście rzeźbiarzowi *Kaufmann*. Z pod powyższej fasady rozciąga się obszerna galerja na 127 łokci długości, a 13 szerokości; przystęp do wydawania wód długi na łok: 37, szeroki 25; i sam dom w którym są laboratorja i łazienki frontem od *Ogrodu Saskiego* ma łokci 70. Wszystkie machiny z najściślejszą dokładnością i znakomitym nakładem wykonane, dostarczyły pracownie Mechanika *Erlich* w *Dreznie*, i Roberta *Bothe* w Warszawie. O ile nam wiadomo, Instytut Wód mineralnych Doktora *Struwe*, w *Ogrodzie Saskim*, otworzonym będzie w połowie Czerwca r. b. Pożądana to iest chwila i z niecierpliwością oczekiwana, bo w rzeczy samej, w tym powstaiącym zakładzie iest nietylko nie pospolita rękojmia pod względem dokładnego przysposabiania wód mineralnych, ale nadto sam urok miejsca, dogodne i centralne położenie *Ogrodu Saskiego*, a nawet iak słyszeliśmy połączone orkiestry *Sturma* i *Chojnackiego*, rokuią nową dla tegoż Ogrodu Erę, którą w swoim czasie *Kurjer stary*, iako dobry *Warszawianin*, zanotować nieprzepomni.

JP. Tomasz *Kulczycki* we *Lwowie*, donosi między innemi, że na koncercie w *Tours* (Tur) we Francji, danym przez *Talberga*, wielkie oklaski odbierała Panna *Wilkowska*, której śpiew doskonały od dawna był podziwiany w salonach paryzkich. W *Lipsku* ma dawać koncerty na gitarze Stanisław *Szczepanowski*, wraz z żoną pjanistką. W Dreznie i Lipsku występowała temi czasy w koncertach Pani *Okólska*. W Niemczech odprawia teraz podróż artystyczną młody skrzypek *Wasilewski*; dawał koncerty w Wrocławiu, Gdańsku, Berlinie, Królewcu, Lipsku, i Kolonji.

Roczniki Gospodarstwa Kraiowego, iak przez upłynione dotąd lat 5, tak w roku następnym wychodzić będą poszytami co kwartał, poczynaiąc od dnia 1 Lipca r. b. Preaumerata rocznie zł. 20; zapisywać się można w Redakcji Roczników przy ulicy Elektoralnej Nr 791, na wszystkich Stacjach Poczto: i we wszystkich Księgarniach w Królestwie; za granicą zaś: w Krakowie, Lwowie, Lesznie, Poznaniu, Wilnie i Kiiowie. Główna expedycja Roczników w Księgarni Fr: *Spiess* i spółki przy ulicy Senatorskiej Nr 460. Tomów 10, z upłynionych lat 5ciu, nabyć można w Redakcji Roczników.

Prawdziwie cudownem iest odmłodnienie, upiększenie i utrzymywanie harmonijnego porządku rzeczy w przyrodzie niepoiętą Wszechmocnością BOGA. Oprócz cudów natury, innych nie ma już na tym świecie, iednakże iest wiele wydarzeń na pierwsze spojrzenie niepoiętych i dla rozumu nieprzystępnych, ale przy gruntownem zastanowieniu się łatwo poznać można, iż wziętość, kredyt, zaufanie, zręczność i przemysł poruszaią maszynerją działalności ludzkich. Są rozmaite drogi, po iakich szczęśliwe dzieci *Fortuny*, łaskawą i hojną swą matkę napotykać zwykły. Niegdyś pewny właściciel znakomitej rękodzielni utrzymuiący wielu rzemieślników i posługaczy, pamiętał troskliwie o ich potrzebach wygodnego życia, a nadewszystko przestrzegał pilnie, aby nie cierpieli *chłodu* i *głodu*. Dla odpędzenia mrozu podczas zimowej pory, mało w prawdzie opalał piece, ale w mieszkaniach często kadzić kazał; a dla zaspokoienia zbytecznego apetytu, dawał im chleb z zakalcem osłonięty z wierzchu niesłonem masłem zwykle przed samem południem i podobny podwieczorek przed kolacją, w skutek czego nie wiele ieść mogli przy obiedzie i przy wieczerzy; takim sposobem codziennie 10 zł. oszczędzał, a nakoniec po skończeniu lat 40; summa oszczędzona do 146,100 zł. urosła. Zastanowiwszy się dokładnie przy obrachunku znalazł 100 zł. za wiele; długo nie mógł poiąć przyczyny takiej przewyżki; myślał nawet, że może iaki zły duch czyli bies wsunął tę kwotę do iego szkatuły; aż ieden przyiaciel objaśnił mu: że owe 100 zł. wynikły z oszczędności w dnie

przestępne lat przybyszowych, iakich w nieprzerwanym ciągu lat 40 było 10. Uspokoił się przeto ów spekulant, i nadliczone 100 zł. dla ubogich oddał; resztę zaś uważał za maiątek niewinnie nabyty.— Nie dawno w iednym domu Warszawskim na literackiem posiedzeniu, mówiono: że powyżej wskazanym sposobem przed laty iakiś Jegomość utrzymuiący na stancji młodych kilkunastu paniczów, daleko większy maiątek zebrać potrafił. Warto także i o tem wiedzieć, aby na podobne spekulacje przebiegłych łapigroszów zwrócić uwagę i na stratę zdrowia, drogiego czasu, oraz pieniędzy nikogo nie narażać. *Felix, qui potuit rerum cognoscere causas!*

Dziś złożono w Red: Kurjera od L. zł. 2 na Zupę rumfordzką, rozdawaną ubogim w Towarzystwie Dobroczynności, na intencją ***.

Według obserwacji meteorologicznych czynionych w Obserwatorjum Warszaws:, miesiąc *Marzec* tegoroczny, był dość pogodny, suchy i prawie bez śniegu; w pierwszej połowie mroźny, w drugiej łagodny i tak ciepły iak w porze letniej; dnie 18, 19, 20, 23. 24, 25 były tak ciepłe, iż ich temperatura po południu do 12 stop: *Reom:* dochodziła; w ogóle miesiąc ten cieplejszy był iak zwykle. Wody z deszczu i śniegu spadło trzy razy mniej niż lat innych. Wiatr panujący był zachodni. Dni pogodnych było 9; na pół pogodnych 5; pochmurnych 17; w tych: deszczu 5, śniegu 8, mgły 2 gradu 1, grzmotów i błyskawic 1. Dnia 22 przed zachodem słońca, widziano dwa słońca boczne. Dnia 22 i 29, koła białe otaczały xiężyc.

Księgarnia Szymona *Nowoleckiego*, przy uli: Św. *Jańskiej*, w prost Kościoła Fary, pod N° 19, poleca się szanownej Publiczności z swoią *Czytelnią* najnowszemi dziełami pomnażaną, iakoto: Listopad tom: 3; Syn Szatana przez P. Fewal t. 6; Zygmuntowskie czasy p. J. J. Kraszewskiego, t. 4; Miljon posagu przez tegoż t. 2; Karciarze p. M Skotnickiego t. 4; Nickleby czyli panorama ruchoma społeczeństwa z Angielskiego, p. K. Dickens t. 4; Daguerotypy Warszawy, Romans obyczaiowy p. E. Bogusławskiego, t. 5; Kobieta 40 letnia, powieść p. K. Bernard; Dzieie panowania Władysława IV. p. Ł. Gołębiewskiego t. 2; Marcin Podrzutek p. E. Sue, t. 4, i t.d.— *Warunki Abonamentu, są nader przystępne*, gdyż nietylko przyjmuie się wadjum pieniądze, ale inne przedmioty maiące wartość stosowną do dzieł wziętych przez Abonamenta, ktoremu opłata miesięczna zostaie zniżoną. W tejże Księgarni dostać można po cenach umiarkowanych książek do Nabożeństwa w ozdobnych i zwyczajnych oprawach; oraz dzieł starych i nowych naukowych, gospodarskich, i prawnych; Romansów historycznych, Dykcjonarzy w różnych językach, iako też dzieł w języku niemieckim, francuzkim, i łacińskim, które wyprzedaią się po cenie bardzo zniżonej.

Do Składu Wód mineralnych naturalnych przy Aptece w domu Petyskusa, obok XX. Reformatów, nadszedł pierwszy transport wody *Buskiej*, tegorocznego czerpania.— D. T. *Heinrich.*

Nim nastąpią dokuczaiące upały, spacery i przeiażdżki *majowe* są pożądane i najprzyiemniejsze. Już w tej mierze od lat kilku dogadzał Publiczności JP. Dominik *Martin* (Martyn), Właściciel *Ogródka wiejskiego* na rogu ulic Mokotowskiej i Pięknej, i teraz nie tylko wznowił, ale nader powiększył takową dogodność. Główny salon iest odnowiony, a posadzka w nim elegancka, iako też inne pokoie i gabinety gdzie znakomici Goście mogą mieć obstalowane według życzenia obiady, podwieczorki, kolacje, z wszelkiemi napoiami. Śliczny ogródek, napełniony rzadkiemi drzewami i świeżemi kwiatami, ma teraz 12 *altan*, w których także uzupełnione być mogą wszelkie obstalunki napoiów i pokarmów. Te altany są ozdobne, i upięknione malowaniami; przy każdej iest dzwonek aby natychmiast służący uzupełniali żądanie Gości. Między różnemi przedmiotami do iadła, codziennie znajdować się będą stosownie do obecnej pory, wyśmienite kurczęta, szparagi i raki. Aby uprzyiemnić czas pobytu goszczącym w tem przyiemnem miejscu, muzyki będą wykonywane.

Jasiński Marcin, lat 62 maiący, wyrobnik, 3-krotnie iuż za różne występki sądownie karany, w d. 27 Marca r. b., po odcierpieniu 12 letniego więzienia, na wolność wypuszczony, udał się w Gub: Płocką w celu wyszukania godziwego zatrudnienia. Sprzykrzywszy sobie iednak pobyt w tem miejscu, przed kilką tygodniami wrócił do Warszawy, zkąd udał się na Pragę, i tam w porze nocnej dopuścił się kradzieży 31 sztuk *gołębi;* lecz przez władzę policyjną uięty, i do właściwego Sądu po ukaranie odesłany został. (G P.)

Mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż Magazyn mój przy ulicy Miodowej N° 492, w b. pałacu Kernera exystuiący, odebrał z ostatniego Lipskiego Jarmarku, znaczny transport towarów najświeższej mody, iako to: Materje iedwabne gładkie, mienione, w pasy i kraty; Żagnociki i Muślinki kolorowe; Bareże i tak zwane *fil de chevre* gładkie i w deseń; Chustki i Szaliki letnie krepowe i kaszmirowe; oraz różne inne rzeczy.— Ch: *Zwejgbaum.*

Autor ryciny wyobrażaiącej *wesele w krakowskiem*, po wyprzedaniu pierwszego nakładu, chcąc uczynić takową przystępniejszą dla ogółu, zniżył cenę na zł. 6 gr. 20 za exemplarz. Sprzedaie się w Składach *Spiessa* i Sp: przy ul: Senators:, i *Giwartowskiego* przy ul: Miodowej.

Wczoraj w Wiel: Tea: po *Łucji z Lamermooru* przywołani: JPani *Rywacka* i JP. *Matuszyński* po 3-kroć.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żądaią r. s. 14 k. 14 (zł. 94 gr. 8), daią r. s. 14 k. 12 (zł. 94 gr. 4); wartość kuponu kop: 23¹/₆.

W dniu 24m z. m. ś. p. Antonina z Poleskich *Nasierowska*, po długiej i ciężkiej słabości, w 78 roku życia przeniosła się do wieczności, w dobrach *Kiszewy*. Skromny zawód kobiety, rzadko przedstawia czyny i dzieła, któreby brzmiały sławy rozgłosem lub zapełniały karty historji społeczności. Owoce cichego życia, Żony, Matki, znane tylko rodzinie, przyiaciołom i sąsiadom; niemniej przecie interesuią społeczność, bo iej główny węzeł stanowią, bo zdrowe i silne wlewaią w nią czerstwość i życie. W głębokiej boleści iakie sprawił zgon ś. p. *Nasierowskiej*, w sercach Męża i Dzieci, Wnuków, Krewnych i Przyiaciół, to powinno im być pociechą, że wypełniała pięknie i zaszczytnie swój zawód, że miłe i przykładne po sobie pozostawiła wspomnienie. W zeszłym wieku urodzona, należała do tego pokolenia naszych matek, których obrazy piękne lubiemy widzieć przedstawione, bo w życiu rzadko to trafia się. W 21 roku życia spadły na nią mozolne i przykre, a przecie tak ważne obowiązki żony i matki. Jak te obowiązki wypełniała, to najlepiej dowodzi żal po 57-letniem pożyciu pozostałego męża; boleść dzieci, wnuków, prawnuków; smutek krewnych znaiomych i płacz ubogich. Prawdziwa i szczera pobożność, podstawa wychowania wieku, w którym przybyła na świat, była tą świecącą gwiazdą, za którą idąc, długą podróż swoiego życia, tak skromnie a przecież tak zaszczytnie, z taką rezygnacją i pewnością przebyła. Gdy BÓG dozwolił iej przelać w serca dzieci wszystkie piękne przymioty, któremi sama iaśniała, gdy ią otoczyło grono wnucząt nieuważała ieszcze zawodu swego za skończony. Religja wskazywała iej inne dzieci równego zachodu takiejże pieczy i starania iak własne potrzebuiące; dziećmi temi byli *ubodzy*, płacz ich był najpiękniejszą dla niej pieśnią grobową. Liczne Duchowieństwo świeckie, i kilka zakonów, znaiących najbliżej i wielbiących cnoty, i pobożność zmarłej, składały iej orszak pogrzebowy; a Przełożeni tychże Zakonów, aby dać dowód tego szacunku i uwielbienia, którem wszystkich natchnąć umiała, na rękach własnych zwłoki Jej wynieśli z Kaplicy domowej, a Dzieci i Wnuki złożyli Ją w grobie familijnym w *Tuliszkowie*. Lecz śmiało z tysiącznym orszakiem pogrzebowym powiedzieć mogę: Niezupełnie ieszcze umarła dla nas, bo przykładem swych cnot i życia, długo i długo ieszcze żyć będzie w pamięci.— *M.*

Rada Gospodarcza Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności. Lubo iuż niewiadomi recenzenci uprzedzili Radę Gospodarczą, i ogłosili w pismach publicznych swe artykuły o Koncercie wokalnym i instrumentalnym, przez Amatorki i Amatorów w Lublinie na korzyść ubogich w dniu 28 Marca r. b. danym, przecież nie zamieścili dla wszystkich osób w tym Koncercie udział maiących, ani należnego dziękczynienia, ani uwielbienia za ich poświęcenie się dla dobra cierpiącej ludzkości, iakiemi Rada Gospodarcza iest mocno przeiętą, i iakie miała zamiar publicznie wynurzyć. Co gorsza, w iednym z tych artykułów wdano się w niewłaściwy rozbiór talentów, używany tylko co do Artystów, a nigdy co do Amatorów, ze względu na zupełnie odmienne cele; w obu zaś pośpiesznie i dowolnie zamieszczono wygórowany dochód z tego Koncertu, bo ten uczynił rzeczywiście tylko Rsr. 700 czyli zł. 4,666 gr. 20, którą to ilość Rada Gospodarcza dopiero teraz może dokładnie oznaczyć. Powyższy wpływ do Kassy Towarzystwa Dobroczynności, dowodzi nieoboiętnego serca Publiczności, na głos cierpiących bliźnich, iako też upodobania, iakie w zabawie tego rodzaiu znajduie. Ale też w oczekiwaniu swoiem zawiedzioną nie była, albowiem uproszone Amatorki i Amatorowie, iuż to śpiewem pełnym artystycznej doskonałości, iuż grą swoią wdzięczną ogólne wzbudzili zaięcie, czego dowodem były tysiączne oklaski napełniaiące sale. Do powszechnego zatem uwielbienia Szano: Amatorek i Amatorów za ich poświęcenie się, Rada Gospodarcza widzi się w obowiązku złożyć Im nadto najuroczystsze podziękowania, które niniejszem składa: JWW. i WW. Baronowej Kaulbars, Ciświckiej Jadwidze, Dąbrowskiej Alexandrze, Czachórskiemu Wiktorowi, Lewit Józefowi, Frankenstejn Edwardowi, Szumskiemu Józefowi i Synek Franciszkowi, za urządzenie i dyrygowanie Koncertem; Gółkowskiemu Sewerynowi, Müller Antoniemu i Geede Ernestowi; oraz zapewnia im wdzięczność, że raczyli przyjść w pomoc usiłowaniom Rady. Zarazem Rada Gospodarcza składa również najuroczystsze dzięki Szano: Obywatelom ziemskim, iako też Mieszkańcom miasta Lublina, że ofiarowane bilety przyiąć raczyli. Skutkiem więc tego nowego wpływu, Rada Gospodarcza oprócz utrzymywania stałego w domu swoim 80ciu osób, w obecnej tak ciężkiej chwili ubogim zarobkowania, a tem samem utrzymania pozbawionym, codziennie dla 50 osób obiad dostarcza.— Prezes, *Podgorski.* Członek Sekretarz, *Maruszewski.*

(A. n) Szan: Panie *Bloch*, Lekarzu wol: prak: w mieście Zgierzu, raczyłeś najłaskawiej w czasie mej nieobecności, uratować od śmierci, ciężką chorobą złożoną, Córkę moią; następnie przywróciłeś życie iej Matce a Żonie moiej. Wielu doznaie Twoiej dzielnej pomocy lekarskiej. Twoie poświęcania się, są bezinteresowne.

Nie ma dla Ciebie różnicy między dniem a nocą, pogodą a słotą; spieszysz w każdej porze przynieść ulgę cierpiącej ludzkości nietylko z pomocą lekarską ale nadto z pociechą, załatwiaiąc pierwsze nieodzowne potrzeby chorego, co poświadczyć mogę. Może twą skromność narażam, przebacz; a przyjm tę prawdziwą z serca pochodzącą wdzięczność. Oby BÓG dobrotliwy raczył wspierać twoie poświęcenia, co Ci publicznie w imieniu innych wynurza, iako Ojciec familji. *Jan Tomaszkiewicz*, z Zgierza.

Księgarnia Karola *Dobrzańskiego w Płocku*, otrzymała następuiące nowości: Dzieie Korony Polskiej i W. Xtwa Litewskiego od r. 1380 do 1535, przez Bernarda z Rachtamowic *Wapowskiego*, ze świeżo odkrytego spółczesnego rękopismu z ięzyka łacińskiego na ojczysty przetłumaczył, przypisami objaśnił, poczet rzeczy i Osób dodał Mikołaj *Malinowski*, tom 1 z pren: na 2, 3 i 4, zł. 60. Pomysły o wychowaniu Człowieka przez Florjana Bochwica, zł. 8. Odpowiedzi X. Stanisława Chołoniewskiego na dwa pytania: 1) Co znaczy słowo postęp ludzkości w duchu nauki CHRYSTUSOWEJ? 2) Jak zabezpieczyć sobie zbawienie w stanie małżeńskim z dodatkiem Legendy Wschodniej Słowik i Róża, zł. 12. Kollokacja Powieść najnowsza Józefa *Korzeniowskiego*, zł. 11. Athenaeum na rok 1847, Nowy szereg, tom 1 z prenum: na 2 do 6, zł. 40.

Anglja. — Na posiedzeniu izby niższej 30go zeszłego miesiąca, przyięto wniosek rządu, względem wyznaczenia 1,240,000 dukatów, iako zaliczenia dla 3ch irlandzkich towarzystw kolei żelaznych. — Gazety *Czas* rozchodzi się codziennie przeszło 25,000 exemplarzy. — W *Birminghamie* odbyło się zgromadzenie Bankierów, Kupców i Fabrykantów, celem obmyślenia najskuteczniejszych środków przeciw obecnemu krytycznemu stanowi stosunków pieniężnych — Jenerał *Smith* zwycięzca z pod *Aliwal*, przybył z *Indji* wschodn:, gdzie go powitano salwą armatnią, oraz przez deputację Rady miejskiej. — Dowódzca flotylli amerykańskiej, pod *Werakruz*, pozwolił tamże osiadłym Anglikom mienie swoie uratować na statki angielskie.

Francja. — Gazety ogłosiły mowy z powinszowaniem, miane do Króla w dniu iego imienin. — W tych dniach maią odbyć się wielkie manewry wojskowe w *Winsen*, w obec Królowej *Krystyny*. — Król uda się wkrótce do *Fontenblo*; ztąd do *Korbeil* ma być założoną kolej żelazna kosztem Monarchy. — Xiążę *Syrakuzański* brat Króla Neapolitańskiego, przybył parostatkiem *Wezuwjusz* do *Marsylji*, zkąd przybędzie do *Paryża*. — Ponawia się pogłoska, że stary Wice-Król *Egiptu*, życzy odwiedzić *Paryż*.

Hiszpanja. — Armja hiszpańska ma teraz Jenerałów różnych stopni 656. — Ministrowie od kilku dni po kilka godzin odbywaią narady; słychać, iż te narady są bardzo ważne.

Niemcy. — 4go b. m. pochowano zwłoki Arcy-Xcia *Karola* w Kościele Kapucynów w *Wiedniu*; na obrzędzie tym znajdowali się: Cesarstwo Austrjaccy, Cesarzowa Matka i Arcy-Xżęta obecni w stolicy; serce nieboszczyka pochowano w kaplicy Loretańskiej u Augustjanów, a wnętrzności w Kościele S. STEFANA.

Portugalja. — Królowa zgodziła się na warunki pośrednicze zaproponowane przez Anglję, i nowe ministerstwo zostało utworzone.

Włochy. — Na rozkaz Króla Neapolitańskiego, naprawiono krętą drogę wiodącą po górze *Wezuwjusz*; na tejże górze ukończono wspaniałe obserwatorjum meteorologiczne.

Rozmaitości. — Zawiść zatrzymuie się na grobach wielkich ludzi; spóźniona wdzięczność miejsce iej zastępuie. — Tylko śmierć sama zazdrość rozbraja. — Pochlebstwo najwięcej odurza ze wszystkich trucizn. — Kiedy człowiek zapomina o swoich błędach, zaczyna ie na nowo — Szczęśliwa starość iest owocem rozumnej młodości: iedna przygotowała drugiej rozkosz prawdziwą — Namiętność iest to pochodnia, która oślepia zamiast oświecać. — Mądrość iest to sztuka używania przyiemności bez przesycenia się, spoczynku bez zbytku, i szczęścia bez znudzenia, które zazwyczaj im towarzyszą. — Piękniej iest dać grosz ubogiemu, niż rzucić mu talara. — »Ale moia kochana" mówiła pewna Dama, »mężczyźni nie noszą już lorynetek, ale teleskopy." »Nie może być inaczej, kiedy nas maią za gwiazdy." — »Ale Panie, kiedy kto przegrywa i nie płaci, to tak iakby nie grał." »Za pozwoleniem, mógłby wygrać." — »Mój Panie, cóż Pan masz do zarzucenia moim wierszom?" »Bardzo mało, to tylko, że maią 13 zgłosek za wiele." — Życie człowieka okrąża linję parabliczną, podobnie iak komety. Doczesność iest najbliżej słońca, i widoczną na horyzoncie. Komety po pewnym i wyrachowanym perjodzie wracaią; lecz życie ludzkie, skoro zejdzie z ziemskiego widnokręgu, perjod iego powrotu dopiero, według Świętej Wiary, na ostatecznym Sądzie BOZKIM okaże się znowu. — Jedna z gazet niemieckich pisząc o *Brzuchomowcach* wyraża się tak: Sztuka mówienia brzuchem iuż wyszła z mody, tak iak kuglarstwo i innych wiele rzeczy, które także z mody wyszły. Sztuka mówienia brzuchem, była przecież także sztuką, która dowcipnym głowom podawała zręczność okazania swoiego dowcipu. Ale teraz niestety, między trzema dowcipami, zawsze bywa cztery złe; więc Brzuchomówcy na dowcip umarli. Przy tem

rezonowaniu przyszła nam myśl, aby też wszystkie brzuchy gadać mogły, możnaby nasłuchać się zabawnych historyiek. Np. Ten chudy brzuch Poety, iakby to on biedak narzekał, że iuż od parę tygodni gorącego rosołu nie kosztował; gdy tymczasem brzuch Księgarza nadymaiąc się, rozprawiałby o bażantach, ostrygach, truflach, które w sobie zawiera. Albo brzuch biednego rzemieślnika, iakby on biedak mruczał, że iest skurczonym iak suszona śliwka, że suchym chlebem często żyie, ażeby tylko komorne zapłacił; a brzuch gospodarza domu, o samych delikatesach rozprawiałby. Jest to tema, z którego dałoby się wiele warjacji napisać, ale bardzo smutnych. — Cud, ale nie w górach, lecz w Praterze w Wiedniu. Cud ten iest to beczka olbrzymia, którą zrobił Bednarz węgierski z *Pestu*, Pan *Frankendorfer*, która trzyma miary 3,500 wiader; bardzo elegancko zrobiona, i kolorami Węgier, to iest: białym, czerwonym i zielonym ozdobiona; iest ona w Praterze na publiczny widok wystawioną; cena wnijścia iest 20 grajcarów (40 gr: pol:). W tej beczce będzie grać cała orkiestra węgierska Pana *Weszter Sandor*; szkoda, że w niej i tańczyć niemożna. — Dotychczas tylko te kosztowne dzieła, które kupami nagromadzone w Księgarniach pożyczalnych, służą dla chciwego czytania niższego tonu i wykształcenia ludzi, starały się o tę prawdziwą mannę, to iest o wielki zawiesisty tytuł; ale teraz iuż nawet uczone dzieła o ten plaster ciągnący, to iest o wielki tytuł starać się muszą. I tak, nieiaki Pan Dr *Pernira* napisał książkę, której tytuł tak brzmi: »*Oczem pisałem to widziałem*, czyli *niezbity dowód*, *że suchoty można wykurować?*" Zmarły niedawno Lekarz *Eisenhard*, byłby po prostu powiedział: »*Niema Suchot*", a to byłoby daleko krócej. — Kupiec w *Aberdeen*, nieiaki *Burnet*, który w roku 1774 umarł, zostawił grunty, z których dochód do roku 1847 zebrany ma służyć za premjum dla tego, kto napisze najlepszą księgę: »*O istnieniu Wszechmocnego, dobrego i miłościwego BOGA, i o sprawiedliwości Jego.*" Teraz właśnie wyszedł ten czas, i kto do roku 1854 dopełni warunku, otrzyma 2,400 funt: szterl:, czyli zł. 96,000. Będzie to najdroższa książka na świecie. — Raz w towarzystwie zadano pytanie, »kto mocniej kocha? czy zazdrosny, czy ten co nim nie iest?" Panna T... przytomna odpowiedziała: »Zazdrosny mocniej kocha, ale niezazdrosny daleko milej."

S Z A R A D A.

Trzeciego i *pierwszego* poszukaj w wag rzędzie,
Bez *trzeciego drugiego* brak ci wdzięku będzie;
Wszystko zaś do rożnego służy nam użycia
I do mycia, i do picia.
(Zeszła Szarada *Wasągi*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

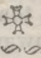
Domaszewski Ign: Oby: z Domaszewic; Grabowski Ant: Oby: z Starogrodu; Kucharczuk Józ: Ob: z Rossji; Krauze Alex: Hand: z Hamburga; Mazurkiewicz Ant: Oby: z Krasnegostawu; Rapius Kar: Dokt: z Wenecji; Walewski Kar: Ob: z Ciechocinka; Zadarnowski Wikt: Oby: z Płocka. (G. P.)

DONIESIENIA.

Podaie się do wiadomości, iż pozostałe trzy PLACE, frontem od ulicy Szpitalnej położone, stanowiące iako własność Spitalną, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w gmachu Szpitalu Sgo Ducha PP. Marcinkanek przy ulicy Przyrynek Nr 1896, w dniu 3/15 b. m. o godz: 5 z południa.



W dobrach *Szymanów*, od traktu Kaliskiego i stacji pocztowej Seroki o 5 wiorst odległych, można nabyć **1,000** sztuk **SKOPÓW** zdrowych, w największej części młodych. Ktokolwiek miałby zamiar nabycia takowych, zechce się zgłosić do Szymanowa przed nastąpieniem strzyży, czyli przed upływem miesiąca Maja.



Dwa KRZYŻE i MEDAL, zgubione przed dwoma tygodniami, odebrać można w Drukarni Kurjera.



W Dobrach Radzymin, 3 mile od M. Warszawy, iest obecnie do wydzierżawienia na rok lub kilka lat, **DOM** mieszkalny o 8miu Pokoiach, z wszelkiemi dogodnościami, do tegoż Kuchnią Angielską oddzielnie odbudowaną, i Ogródkiem fruktowym, w miejscu daiącem widok przyiemny i wyziewy świeżego powietrza, wśród Klombów dzikich i z kwiatami uporządkowanych, skommunikowany z Ogrodem dużym angielskim i fruktowym, dotykaiącym szosse i miasta Radzymin, a to za summę umiarkowaną. Wiadomość powziąść można w miejscowej tam Administracji.

Znajduie się w Aleach, na przeciw Karczocha, pod Nro 1669, **SREBRO** prawdziwe na przedaż, ważone i cenione przez P. Malcza: Samowar z podstawką, Imbryk, Nalewka, Cukiernica duża, dwa Półmiski, i Łyżka wazowa; robota onego, bardzo mało ceni się.



KOCZ poczwórny, dobrego fasonu, zdatny do podróży i do miasta; Kareta podwójna wiedeńska, prawie nowa, z waszami i pakami; 2 ścienne Zegary, ieden mahoniowy, 2gi srebrny; i Książki naukowe angiels: i niemieckie, są do sprzedania w domu Lilpopa, ulica Bielańska Nr 600; wiadomość u Rządcy domu, lub u Lokatora na 2m piątrze.



SUMMA Złp. 24,000, iest do wypożyczenia na pewną hipotekę Domu murowanego w Warszawie. Wiadomość u Karola Winiewicza Patrona Guber: Warsz: w Warszawie pod Nr 306 przy ulicy Nowe Miasto mieszkaiącego.

KOLONJA, o mil 4 od Warszawy, w której 3 włóki chełmińskie pola należycie obsiane, z wszelkim inwentarzem i zabudowaniem gospodarskiem, iest do sprzedania za pomierną cenę. Bliższa wiadomość przy ulicy Niecałej Nro 614 lit: J., na dole od frontu, u Państwa Niedzielskich.

ŁÓŻKA mahoniowe, STOLIKI i ZEGARKI, są do sprzedania z powodu wyiazdu. Wiadomość w Hotelu Rzymskim pod Nr 18.

LOKAL na 1m piątrze od frontu, z dwoma Balkonami, składaiący się: z Salonu, 4ch Pokoi, Przedpokoiu, Kuchni angielskiej, Góry, Piwnicy i Wozowni, przy ulicy Nowolipie pod Nr 2472, w bliskości Komisji Rz: Spraw Wew:, do naięcia od S. Jana. Wiadomość u Rządcy domu.

Kto wyieżdżaiąc własnym powozem do KARLSBADU i TEPLITZ, życzyłby mieć Towarzysza podróży na wspólny koszt, lub na tejże zasadzie chciałby zabrać się z maiącym swój powóz; raczy udać się do Cukierni P. Jana Beeli w domu narożnym na Nowym świecie pod Nr 1319 i 20, gdzie dokładniejszą poweźmie wiadomość.

W domu pod Nr 505, narożnie przy ulicy Podwal i Targu Nowomiejskim położonym, są do wynaięcia w każdym czasie nowo-wyrestaurowane LOKALE, mianowicie: 1) Sklep z stosownem pomieszkaniem na Szynk, Cukiernią, lub inny Handel nader korzystny; i inne pomniejsze Sklepy, dla przekupniów i procederzystów przydatne; — 2) na 2m piątrze 7 Pokoi, z Kuchniami angielskiemi, razem lub częściowo;— 3) na 3m piątrze oddzielne dwa Pokoie dla kawalerów.

W Składzie Nasion Dra Franciszka Betzhold, są do nabycia NASIONA: Lucerna, Tymothe, Rajgras, Turnips, Rzepa i Koniczyna czerw: i biała, po cenie zniżonej;— oraz FLANCE i DRZEWKA, iako to: Georginy, Wino macic, Akacje czerwone i kuliste, Głóg czerwono-dubeltowo-kwitnący, Róża (hybrides perpetuelles, ele de Bourbon i thea), Chrisanthemum etc.

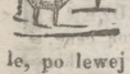
MIESZKANIA różne w każdym czasie, z wszelkiemi dogodnościami, Stajnią, Wozownią, Komórką, są do naięcia na Pradze pod Nr 191 przy ulicy Targowej. Wiadomość u Piekarza Quela tamże.

Ktokolwiek na prowincji życzyłby sobie odlewania DZWONÓW na miejscu, raczy się zgłosić do podpisanego mieszkaiącego w rynku Nowego Miasta Nr 345 w Warszawie, któren na grunt zjedzie, i za pomierną cenę robotę tę uskuteczni. Nadto podpisany ma gotowy DZWON swego lania na sprzedaż, ważący funtów 220. — Stefan *Eichler*.

Jest do sprzedania SIODŁO z całem ubraniem, zupełnie nowe, bo tylko 2 razy było wkładane na konia, które kupione od iednego z pierwszych Siodlarzy Warszaws:; lecz dziś, z powodu wyiazdu, sprzedaie się. Widzieć go można od godz: 3 do 5 po południu, w domu pod Nr 1020 przy ulicy Grzybowskiej, w podwórzu na 1m piątrze na prawo.

Potrzebny iest dla Emeryta od S. Jana r. b. POKÓJ duży, na 1m piątrze od tyłu, o 2ch oknach, lub na 2m piątrze, ieżeli są schody widne i wygodne, z usługą i opałem, (a ieżeli będzie można) to i stołem, przy familji, a to przy ulicy Nowy-świat, Ś-to Krzyzkiej, Trębackiej, lub Krak:-Przedm:. Ktoby miał takowy, zostawi adres w Drukarni Kurjera.

OSOBA nowo przybyła z prowincji, opatrzona chlubnemi świadectwami, posiadaiąca znaiomość Agronomji, życzy sobie przyiąć obowiązek Wóita Gminy w znacznych dobrach, Rządcy dóbr i leśnictwa. Bliższa wiadomość w Drukarni J. Tomaszewskiego przy ulicy Bielańskiej Nr 600.



PANTALJON mahoniowy, w bardzo dobrym stanie, o pół 7ej oktawy, z powodu wyiazdu, iest do sprzedania pod Nr 1281 przy ulicy Nowy-świat, obok Sali Ochrony, w oficynie na dole, po lewej ręce.



Z przyczyny wyiazdu, są różne MEBLE do sprzedania, mahoniowe, adamaszkiem Liońskim kryte, iesionowe i t. d.; nadto Sprzęty gospodarskie różnego rodzaiu. Wiadomość u P. Nastalskiego utrzymuiącego, Magazyn Ubiorów Męzkich, w domu Hr. Winc: Krasińskiego na Krak:-Przedm: na dole Nr 410.



Dnia 6 b. m. przybłąkała się do Hotelu Smoleńskiego przy ul: Bednarskiej, JAŁOSZKA. Właściciel za udowodnieniem i zwrotem kosztu żywienia, zechce ią odebrać; gdyż wrazie przeciwnym, podług przepisów postąpionem będzie.

W Wierzbnie, za rogatkami Mokotowskiemi, są do naięcia **LETNIE MIESZKANIA**; większe Lokale maią Kuchnie Angielskie.— Tamże iest do sprzedania 2,000 sztuk DACHÓWKI zwanej Rzymską. Wiadomość na miejscu.



KLACZ nacjonalna angielska, sześć lat maiąca, dobrze uieżdżona, bardzo spokojna, może być zdatna dla cywilnych lub wojskowych Osób, iest do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1387, na rogu ulicy Chmielnej; wiadomość u Stangreta Antoniego.

Od S. Jana r. b. iest do naięcia w pałacu Hr. Uruskiego, całe PIERWSZE PIĄTRO, składaiące się z kilkunastu Pokoi; lecz może być i na dwie partje podzielone, z osobnemi wejściami, Kuchnią angielską, Górą, Stajnią i Wozownią, z meblami lub bez mebli. Bliższa wiadomość u Rządcy pałacu.



Jest do sprzedania KARETA z dobrego materjału, mocno zbudowana, i dla tego do podróży szczególniej zdatna. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej w domu pod Nr 1346 lit: C, na 1m piątrze.

Do Handlu Win i Korzeni, przy ulicy Miodowej, w domu Lipkau, potrzebny iest **UCZEŃ** z prowincji.

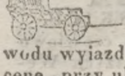


FORTEPJAN palisandrowy o 7 oktawach, w najnowszym guście, z blatem metalowym, 4ma sztabami i mechaniką angielską, wcale prawie nieużywany, iest do sprzedania pod Nr 2245 przy ul: Nalewkf, w 2giej bramie przed studnią, na 1 piątrze, obok schodów — Tamże powziąść można wiadomość o podobnymże FORTEPJANIE mahoniowym, do zbycia, lub wynaięcia; tudzież o ZEGARZE graiącym.

W dniu 2/14 Maja r. b. o godz: 4ej z południa, na Targu Muranów zwanym, w Warszawie, Ruchomości, iako to: Kocz w dobrym stanie, mogący być użyty do podróży i na dorożkę w mieście, Wóz szybowany z drabinami, Szory angielskie, i wiele innych przedmiotów staiennych i do zaprzęgu, przez publiczną licytację niezawodnie sprzedane będą. — Walenty *Supryniewicz*, Komornik.

KANAREK uczony z pozytywki, z powodu wyiazdu, iest do sprzedania pod Nr 153 przy ulicy Dunaj w domu XX. Bielańskich, w bramie po prawej ręce.

LOKAL na 1m piątrze od frontu, 8 Pokoi, z Kuchnią, Izbą kuchenną i Spiżarką, Stajnia na 4ry konie, Wozownia na dwa poiazdy, Piwnica i Drwalnia;— i 7 Pokoi w oficynie frontowej, z Kuchnią; Stajnia na 4ry konie, Wozownia na dwa poiazdy, Piwnica i Drwalnia; razem 15 Pokoi, lub oddzielnie 8 i 7, do naięcia od Sgo Jana, przy ul: Leszno Nr 723.



BRYCZKA Najdyczanka, na angielskich resorach i z latarniami, suknem wybita, zdatna do podróży, bardzo mało używana, prawie nowa, z powodu wyiazdu za granicę, iest do sprzedania za umiarkowaną cenę, przy uli: Nowy Świat w domu Nro 1286, N. Izby Obrach:, dawniej Jasińskiego; wiadomość bliższa u Szwajcara w bramie.



KOŃ gniady, rosły, lat 5 maiący, świeżo z Rossji przyprowadzony, pod wierzch lub do zaprzęgu zdatny, iest do sprzedania przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1300; dowiedzieć się można u Struża miejscowego.

DOBRA w Okręgu Brzezińskim, maiące 600-kilkadziesiąt morgów nowopolskich rozległości, las na własną potrzebę, rybołostwo wzorowo urządzone, zabudowania w najlepszym

stanie: od kolei żelaznej, stacji Pływwi ½ mili, od drogi bitej Kaliskiej mię, a od miast fabrycznych mil 3 odległe, są do sprzedania z wolnej ręki, pod bardzo korzystnemi warunkami; o których bliżej dowiedzieć się można, w Kancellarji Patrona Parisota, przy ulicy Długiej pod Nr 557, wprost Hotelu Polskiego.

Do Handlu Win przy uli: Długiej pod Nr 550, przy Ogrodzie Krasińskich, potrzebny iest UCZEŃ dobrej konduity, i maiący dostateczne początki Szkolne; zgłosić się może każdego czasu pod Nr powyższy.

Są do naięcia POKOJE wygodne, w Aleach pod Nr 1669; trzy Pokoie malowane, Przedpokój i Kuchnia; przytym Wozownia, Stajnia i Drwalnia. Próżne będą od 16 Maja, i mogą być naięte od tegoż dnia r. b. do 8 Kwietnia 1848 r., lub też na lato.

SKLEP mały przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1315, w domu Zrazowskiego, a dawniej Sułkowskie zwanym, od Sgo Jana r. b. do naięcia. Wiadomość u Właściciela.

W Folwarku KAPLONOSACH, należących do dóbr Włodawskich, w Gub: Lubelskiej, Pcie Radzyńskim, położonym, *iest do sprzedania*: 1) Bydła rassy poprawnej: **KRÓW** pachtowych 60, BUHAJÓW 7, Młodzieży sztuk 100.— 2) Z **OWIEC**: MACIOR sztuk 350, których kotelnica iuż od lat dwóch na czas letni iest urządzoną; SKOPÓW zdatnych do chown sztuk 300; TRYKÓW rassy poprawnej 13, i dwulatek 150 sztuk.— 3) **APPARAT** GORZELNIANY PAROWY w całym komplecie na 20 korcy kartofli, w roku przeszłym nowo urządzony.— 4) **MŁOCARNIA** ŻELAZNA z MŁYNKIEM, GRABIAMI i SIECZKARNIĄ. Wiadomość o cenie tych przedmiotów na miejscu.

Jest do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. na lat 3 lub 6, AUSTERJA Zaiezdna murowana, **UTRATA** zwaną, położona na trakcie bitym (szosse) z Warszawy do Poznania, 21 wiorst od Warszawy i wiorst 3 od miasta Błonia odległa, znana wszystkim tąż drogą Podróżuiącym z powodu dogodnego iej położenia; oraz **DOCHÓD MOSTU** przy tejże Austerji będący.— We wsi Witkach o pół wiorsty od tegoż mostu i Austerji, iest także ieszcze Cztery **KOLONJE** bez zabudowania, do wypuszczenia w wieczystą Dzierżawę, maiące każda powierzchni od 23 do 44 morg: nowej miary polskiej w gruntach pszennych i w łąkach dobrych. O warunkach dowiedzieć się można u Rządcy Dóbr w Brwinowie przy kolei żelaznej, lub też u Ekonoma w Folwarku Kopytów, blisko tejże Austerji.

WIELKA LICYTACJA
WIN WYBORNYCH WĘGIERSKICH.

Dnia 1go Czerwca r. b. sprzedawane będą częściowo licytando w mieście Preszowie (Eperies) na wyższych Węgrach, 1,000 wiader Win stołowych, Tokajskich, Ermeleckich Bakator, z roku 1841, aż po rok 1846; tudzież 125 wiader Węgrzyna, Maszlażu, grubego, słodkiego i wytrawnego z roku 1830, 34, 36, 41 i 1845; między temi i kilka baryłek ESENCJI; iakoteż WINA i ESENCJE odleżałe w butelkach Tokajskich, Ruster, Edinburskie, Meneskie: z roku 1788, 1811, 1827, 1823 i 1841.— Zaś dnia 8go Czerwca r. b. również sprzedawane będą częściowo licytando w miasteczku Maada, obok Tokaju, 250 wiader WIŃ naprawianych (Ausbruch i Maslasz) z roku 1841, 1845 i 1846; oraz 45 wiader WINA Ermeleckiego stołowego, to iest z sławnych Piwnic J. S. *Steinhübla*, teraz uległych Masie Konkursualnej. — Preszów, d. 1 Kwietnia 1847. — Grzegorz *Saarossy*, Kurator Massy.— Polecenia o kupno tychże Win, zaręczaiąc troskliwe spełnienie, przyjmuią w listach przedpłatnych (franko) tamże.

Burchard et *Comp:*.

O znalezionym KRZYŻYKU złotym, wiadomość w Drukarni Kurjera.

WIOLONCZELLA w dobrym stanie, ograna, przyiemny i mocny głos maiąca, iest do sprzedania za najumiarkowańszą cenę. Wiadomość przy ulicy Ordynackiej Nro 2874, w nowej oficynie na dole, u Skoreckiej.



Dnia 9 b. m. rano, zginął PIES, wyżeł do pola, maści nieodmiennej tarantowatej, miał na szyi obróżkę z sarniej skórki. Uprasza się Znalazcy, aby takowego odesłał do Struża Jakóba Nr 477 A, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, gdzie stosowną, ieżeli żądać będzie, odbierze nagrodę. Ostrzega się przytem, iż Pies rzeczony, maścią swą tak iest odznaczaiący, że wynaleziony łatwo być może, a wówczas nieprawy posiadacz sądownie poszukiwanym byłby.



Dnia 5 b. m. zginęła SUCZKA angielska, cała czarna, podpalana, z pod Nru 438 z Krak:-Przedmieścia. Łaskawy Znalazca raczy odnieść pod powyższy Nr, na 2gie piętro, a otrzyma nagrody Złp. 50.

KANTOR STRĘCZEŃ
GUWERNERÓW I GUWERNANTEK

przy ulicy Długiej pod Nr 572/3, wprost Arsenału na dole.

Żądane są: 3ch Guwernerów posiadacych iężyk francuzki.— Dwie Guwernantki do ukończenia edukacji.— Guwernerowie i Guwernantki z wyższem i mniejszem usposobieniem, życzą sobie być umieszczeni.— Osoby niemogące się zgłosić do Kantoru Stręczeń osobiście, raczą Kantor zawiadomić piśmiennie.

Steingraeber.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 17.

TEATR ROZMAIT:. Dziś, zamiast dzieł ogłoszonych, będą: 28my raz *Wieśniak i Aktorka*, i 28my raz *Zemsta za mur.*

TEATR WIELKI. Jutro, 32gi raz *Don Żuan*, Mozarta.

Utrzymuiąc Ogródek Spacerowy P. *Kosińskiego* lat parę, obecnie urządziłam **OGRÓD SPACEROWY** na Pradze, obok domu P. Kosińskiego, nad samą Wisłą, pod Nr 375, gdzie dostać można KURCZĄT, RAKÓW, SZPARAGÓW i różnych innych Potraw; oraz WIN rozmaitych. Kat: *Glińska*.

Z początkiem Maja r. b. otworzonym został w Aleach, zaraz za Doliną Szwajcarską zwaną, NOWY OGRÓD pod nazwą: **OGRÓD RÓŻ**, do Spaceru dla Szanownej Publiczności; w którym wszelkich JEDZEŃ i NAPOJÓW, przy rychłej usłudze i za pomierną cenę, dostać będzie można. — Przyjmuią się tamże wszelkie Obstalunki; o zamówienie zaś większych, uprasza się dniem wprzódy. — Właściciel Zakładu, nie szczędząc kosztów na upiększenie pomienionego miejsca, ma nadzieję, iż zawsze łaskawa Publiczność, licznem zwiedzaniem zaszczycić go raczy.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Kurczęta, Raki, Szparagi, Chłodnik, Rozbef, Polędwica cielęca i huzarska, Frykando, Zrazy cielęce, Potrawy z pulard i kaczek z pieczark:, Flaki. — Obiad: Zupa rumiana korniszonowa, Rosół, Sztuka mięsa, Frykas z gołąb:, Polędwica, Strudel.